

RECENZJE I OMÓWIENIA

Teresa Mroczko, *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*. Warszawa 1980, PWN, ss. 361, rys. 145 w tekście + 156 il.

Poprzedzone wcześniejszymi artykułami T. Mroczko ukazało się wreszcie pełne opracowanie gotyckiej architektury sakralnej na ziemi chełmińskiej. Jest to książka ważna nie tylko w perspektywie badań nad architekturą tego regionu, lecz także i w polskich badaniach nad architekturą średniowieczną w ogólności. Jest to bodajże pierwsza w polskiej historii sztuki pozycja, w której podjęto pełne naukowe opracowanie architektury gotyckiej regionu historycznego, może niezbyt wielkiego, ale o dużym nasyceniu ważnych, o skomplikowanej problematyce, obiektów. Autorka ograniczyła się do architektury sakralnej, co w odniesieniu do jednego z terytoriów państwa krzyżackiego jest w pełni uzasadnione, bowiem dotychczasowy wysiłek badań niemieckich, a w znacznej mierze także i powojennych polskich, skupiony był na architekturze zamków krzyżackich. Ta perspektywa zamkowa dominowała w pracach wybitnych znawców sztuki średniowiecznej państwa krzyżackiego C. Steinbrechta, B. Schmida i K. H. Clasena. Problematyka architektury sakralnej ujęta była na ogół w opracowaniach typu inwentaryzacyjnego bądź też w nielicznych opracowaniach pojedynczych obiektów. O dominacji zamkowej perspektywy w badaniach nad średniowieczną architekturą państwa krzyżackiego dobitnie świadczy fakt, iż dotychczasowe próby periodyzacji rozwoju architektury średniowiecznej tego regionu wyprowadzane były z punktu widzenia rozwoju zamku, co stanowi swego rodzaju ewenement w badaniach nad średniowieczną architekturą europejską.

W przypadku tego typu prac, co ostatnia książka T. Mroczko, pojawiają się zazwyczaj pytania o zasadność przyjętych ram czasowych i terytorialnych. Na terenie ziemi chełmińskiej średniowieczna architektura sakralna jest tożsama z architekturą gotycką, budzący często dyskusje problem zaszeregowania czy to do romanizmu, czy też do gotyku tzw. stylu przejściowego, tutaj nie wystąpił. Nie są natomiast jasne przyczyny, dla których autorka zrezygnowała z omówienia budowy w 2 połowie XV wieku nowego korpusu kościoła św. Jana w Toruniu, trudno bowiem stwierdzenie, iż „nie wykracza zupełnie poza zasób doświadczeń nagromadzonych w poprzednim stuleciu i stanowi właściwie zjawisko anachroniczne” (s. 317) uznać za wyjaśnienie tego pominięcia.

Jeśli chronologiczne ramy wyznaczone są według kategorii stylowej a nie np. konwencjonalną datą z dziejów politycznych, wówczas w pełni uzasadniony wydaje się być postulat, aby kryterium terytorialnego wyróżnienia zjawisk artystycznych wyprowadzone było ze sfery tychże zjawisk. W tym zakresie T. Mroczko nie wyszła poza dotychczasową tradycję przyjęcia granic historycznych, konkretnie linii granicznej wyznaczonej nadaniem Konrada Mazowieckiego dla Krzyżaków. Granica ta w późniejszych czasach utrzymała się w zasadzie jako granica diecezji chełmińskiej. Terytorialne ograniczenie rozpatrywanych w książce obiektów zo-